

## Zniesienie okupacji na Jasnej Górze.

**Jak polska załoga objęła pieczę nad klasztorem.**

Częstochowa, 6 listopada.

Dzień 4 listopada zapisze się jasnymi zgłoskami niewątpliwie w pamięci ludności Częstochowy. Po 87 latach, w których naród pogrążony był w ucisku niewoli, w prastarych murach Jasnej Góry po raz pierwszy rozległy się głosy komendy polskiej i przed bramą klasztorną stanął na warcie żołnierz polski!

W poniedziałek z rozkazu J. E. szefa sztabu armii polskiej generała Rozwadowskiego oddział żołnierzy z 2 p.p. pod komendą podporucznika Artura Wiśniewskiego pośpiesznym marszem przybył na Jasną Górę w celu objęcia wojskowej ochrony klasztoru. Na przywitanie załogi polskiej na czele konwentu OO. Paulinów wyszedł ks. przeor O. Piotr Markiewicz, witając serdecznie przybyłych. Po przybyciu na podwórze klasztorne oddziału, nastąpiło przejęcie Jasnej Góry od załogi austro-węgierskiej poczem postawiona została warta przed bramą klasztoru.

We wtorek rano przybyła na Jasną Górę delegacja miasta Częstochowy z nadburmistrzem dr. Marczewskim i burmistrzem, Banke-Stężyńskim, na czele.

W imieniu miasta Częstochowy powitał p. nadburmistrz Marczewski podporucznika Wiśniewskiego, wyrażając szczerą zadowolenie z przybycia polskich żołnierzy w prastare mury świątyni.

Podpor. Wiśniewski złożył gorące wyrazy podziękowania za okazaną życzliwość, oznajmiając, iż przybył na rozkaz gen. Rozwadowskiego w celu oddania swych usług O. Przeorowi, w którego rękach spoczywa całkowity zarząd klasztorem.

Następnie delegacja udała się do O. Przeora w celu złożenia życzeń. Wzruszony O. Piotr Markiewicz wyraził szczerą podziękę za troskliwość o świątynię Jasnogórską.

Po delegacji miasta do komendanta załogi przybyła delegacja ludności klasztoru, witając serdecznie pierwszy oddział żołnierzy polskich.

Przez cały dzień wczorajszy liczne gromadki Częstochowian podążały na Jasną Górę, aby ujrzeć żołnierzy polskich.

Jasna Góra zmieniła swój wygląd. Stare mury, pamiętające Jagiellonów, goszczące w swych murach Pułaskiego, Kościuszkę i tylu innych wojowników za wolność Ojczyzny, promieniały w blaskach jesiennego słońca.

Zamiast zandarma austriackiego widnieje dziś postać szarego żołnierza. Na wysokiej wieży bazyliki, z której wierzchołek echa niosły na wszystkie krańce Rzeczypospolitej hejnały wiary, obecnie powiewają białe-czerwone proporce.

## Marynarka polska.

Z Krakowa donoszą:

Przyjechał do Krakowa pułkownik Bogusław Nowotny, szef sekcji przy ministerstwie wojny w Warszawie.

Pułkownik Nowotny otrzymał ze strony polskich władz wojskowych zlecenie zrejestrowania w austr. ministerstwie marynarki i w Poli oficerów-inżynierów, podoficerów i marynarzy, służących w austr. marynarce wojennej w celu zwolnienia ich w swoim czasie z dotychczasowej służby czynnej.

Marynarze, jak i pionierzy z Kłosterneuburgu i z floty na Dunaju mają być

pod komendą majora marynarki Zwierkowskiego z bronią i mundurami przetransportowani do Warszawy.

Po przyjeździe marynarzy do Warszawy przeznaczeni oni będą do obsadzenia portów i statków na Wiśle i Bugu, tudzież magazynów i warsztatów.

Jak się dowiadujemy, kierownictwo sekcji polskiej marynarki w Warszawie, postanowiło część polskich marynarzy zarezerwować na obsadzenie portów i okrętów w Gdańsku.

## Jak pracuje Komendant?

Czwartkowy „Kurier Polski” pisze: Z imponującą wytrwałością pracuje Komendant Piłsudski. Dzień pracy jego liczy z górą dwadzieścia godzin. O negdaż o godz. 1 w nocy opuścił zebranie przedstawicieli stronnictw lewicowych. Narady z Daszyńskim i gen. Śmigłym trwały jeszcze do późna w nocy. O godz. 3 w nocy komendant pisał odezwę, która już w godzinach rannych ukazała się na mieście.

Dopiero o godz. 6 nad ranem udał się na odpoczynek, by punktualnie o godz. 8 rano przystąpić do dalszej pracy. Dziesiątki osób już oczekiwało w poczekalni. Między innymi hr. Lerchenfeld. W godzinach przedpołudniowych załatwiał komendant sprawy wojskowe, konferował dalej z pełniącym obowiązki kierownika gabinetu dr. Wróblewskim. Od 2 do 10 bez przerwy konferował z przedstawicielami z górą 30 stronnictw.

## Zagłębie dąbrowieckie pod władzą P.P.S.

„Robotnik”, organ Centralnego Komitetu Frakcji Rewol. P. P. S., donosi: Całe Zagłębie Dąbrowskie jest obecnie we władzy robotników, skupionych w szeregach P. P. S.

W nocy z 9 na 10 listopada zostali rozbrojeni Austriacy w całym Zagłębiu okupacji austriackiej. Wszystkie komendy austriackie, banki i kasa powiatowa są strzeżone przez milicję ludową i wojsko polskie, które przeszło pod rozkazy naszej organizacji. Esdecy już po dokonanej fakcie próbowali rozbrajać wojsko polskie i milicję ludową naszej partii, lecz wszędzie ich próby zostały udaremnione.

Przez nowe władze został, stosownie do dekretu T. Rządu Ludowego, wprowadzony 8 godzinny dzień roboczy, oraz została wybrana komisja dla rozpatrzenia sprawy podniesienia płacy zarobkowej w kopalniach. Organizuje się nowy zarząd administracji kopalni i ekspedycji węgla. Normy żywnościowe zostały podniesione o 75 proc.

W ubiegły poniedziałek, t. j. 11 b.m. rozpoczęło się rozbrajanie wojsk i władz niemieckich na terenie byłej okupacji niemieckiej w Zagłębiu. Kompania wojska niemieckiego zrana w poniedziałek próbowała zająć Dąbrowę. Próba ta została udaremniona przez wojsko polskie i milicję ludową, przyczem byli zabici i ranni z jednej i drugiej strony. Poczem dwie kompanie niemieckie zostały rozbrojone.

Wówczas w Sosnowcu zgłosił się do przedstawicieli naszej partii naczelnik powiatu i oświadczył, że wycofuje się z wojskiem do Niemiec; prosił o opiekę nad magazynami i urzędami.

Żołnierze niemieccy złożyli dobrowolnie broń, zaś zandarmi i policja niemiecka zostali siłą rozbrojeni.

W całym Zagłębiu odbywają się wybory do Rad Robotniczych. Esdecy chcą wywołać strajk o 6-godzinny dzień roboczy—ale robotnicy są temu przeciwni.

Na byłej okupacji niemieckiej Zagłębia również wszędzie działają nasze

milicje ludowe, zaś władza cywilna spoczywa w rękach komisarzy ludowych, mianowanych przez Tymczasowy Rząd Ludowy.

## Dni przełomu w miastach prowincjonalnych.

**W Łodzi.**

Polska aj. tel. donosi z Łodzi:

W poniedziałek popołudniu przyszło do manifestacji bundowców. O godz. 5 popołudniu bundowcy po odbyciu wiecu ruszyli pochodem przez miasto, wznosząc okrzyki: „Precz z armią!”, „Precz z Polską!”, „Precz z Piłsudskim!”, Gromadka dowborczyków nieuzbrojonych zaatakowała bundowców, których niebawem rozpędziła.

O godz. 6 wiecz. oddział dowborczyków, złożony z 24 ludzi, wyruszył z siedziby głównej kwatery polskiej. Oddział ten, rozporządzając załadowanymi 12 karabinami, ruszył ul. Piotrkowską ku Rynkowi Głównemu, rozbrajając po drodze spotykanych żołnierzy i oficerów niemieckich, którzy bez protestu oddawali broń.

Nagle w pobliżu Rynku oficer dowodzący polskim oddziałem zawołał: Bezbronni do bramy! W tej chwili zjawił się oddział żołnierzy niemieckich, którzy dali dwie salwy w ulicę. Od strzałów tych zginął oficer, dowodzący polskim oddziałem oraz jakiś chłopiec. Jedną z kobiet, która była zraniona, zmarła w dwie godziny później.

Następnie udali się wojskowi polscy do prezydium policji, gdzie przejęli cały urząd bez żadnych starć.

Jednocześnie dokonano przejęcia elektrowni i gazowni. O godz. 10 wieczorem wojsko polskie posiadało już kilkadziesiąt karabinów. Główny sztab niemiecki, stojący w Grand Hotelu, otoczony oddziałem karabinów maszynowych, rozpoczął tymczasem pertraktacje z władzami polskimi.

O godz. 12 w nocy podpisana została umowa, na której mocy załoga niemiecka oddała broń do dyspozycji władz polskich.

Przez całą noc i na drugi dzień po południu odbywało się przejmowanie urzędów przez władze polskie, przyczem wszędzie panował wzorowy porządek i spokój.

**W Płocku.**

W ubiegły poniedziałek władzę w Płocku objeli Polacy, przejmując urzędy z rąk dobrowolnie ustępującego niemieckiego naczelnika powiatu. Równocześnie z ustąpieniem naczelnika niemieccy żołnierze utworzyli Radę.

Po przejęciu przez utworzoną komisję polską składów i spichrzy miejskich przeszło w ręce polskie wzięcie, z którego uwolniono więźniów politycznych.

Nad wieczorem obsadzono warty, zdobyto wiele broni i amunicji. Przejęta gotówka w sumie 25000 marek w złocie przeznaczono na Skarb Narodowy. Przejęcie wszystkiego odbyło się spokojnie, bez żadnych utarczek.

W magistracie odbyło się posiedzenie powiększonej i zdemokratyzowanej Rady miejskiej.

W tymże czasie w teatrze odbył się burzliwy wiec, na którym zmieniono prezydium i ustalono utworzenie Płockiej Rady Żołnierskiej oraz podjęto hasło Polskiej Republiki Ludowej.

We wtorek tłumy wiernych podążyły do katedry na uroczystą mszę św., którą celebrował ks. prał. Borniński. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kan. Maciejewski. W czasie nabożeństwa polska załoga płocka zdobyła na Wiśle statek niemiecki, który po kilku strzałach poddał się; na statku było 70 żołnierzy i oficer. W dniu tym na ulicach

miasta rozklejono odezwę P. O. W., opiewającą, iż z rozkazu Gł. Komendy, komendę wojskową w powiatach: Płock, Lipno, Sierpc, Rypin i Płońsk objął komendant II okręgu P. O. W. Władysław Chmielewski, komendę placu Wacław Lenkiewicz. Komendanci obwodów zmobilizują obwody P. O. W., stwarzając garażony w większych miastach danego obwodu.

**W Będzinie.**

W niedzielę panował względny spokój. W tym dniu oddział wojska niemieckiego pod bronią opuścił miasto, kierując się przez Dąbrowę do Mysłowic, krążyły bowiem wieści, że drogi inne są niebezpieczne.

Na Koszelewie jednak ukazali się liczni uzbrojeni robotnicy, żądając oddania broni. Niemcy wówczas cofnęli się na przejazd kolejowy i poczęli okopywać się.

Równocześnie pozostali w mieście żołnierze oraz urzędnicy z wielkim pośpiechem opuszczali Będzin, kierując się na Czeladź. Okazało się, iż oddział na przejeździe osłaniał odwrót, poczem przed wieczorem cofnął się również na Czeladź.

Tłum rzucił się wówczas na koszary, grabiąc to wszystko, czego nie zdołali unieść okupanci.

Opiekę nad Będzinem objęła Straż Obywatelska i już w niedzielę zajęła posterunki.

Pierwszy pociąg z Granicy wyruszył we wtorek rano.

Podróż z wyjątkiem długich przystanków odbywa się normalnie, a kontrola biletów dokonywana była b. ściśle.

W Radomsku władze polskie rewidowały podróżnych, poszukując literatury bolszewickiej.

Podobnej rewizji poddawano podróżnych w Koluszkach.

Według informacji prowadzących rewizję oficerów, wypadki przemycania odezw bolszewickich są bardzo częste.

## Żywność z Ameryki dla Polski.

Prezydium magistratu st. m. Warszawy weszło w porozumienie z jednym z najważniejszych banków warszawskich o udzielenie miastu krótkoterminowego kredytu—w wysokości 20—30 milionów marek.

Bank przychylił się do propozycji zarządu miejskiego; otrzymana suma przeznaczona będzie w całości na zakup znacznej ilości artykułów żywnościowych i innych dla nas niezbędnych, w Ameryce i krajach neutralnych. Mają być dowiezione do Warszawy: cukier, ryż, kasze, ryby suszone, mleko zgęszczone, tłuszcze, skóry miękkie i twarde.

Dla zawarcia oddzielnej transakcji wyjeżdża z Warszawy specjalna delegacja złożona z jednego z członków prezydium magistratu, przedstawiciela wydziału zaopatrywania, oraz rzeczoznawców.

Magistrat czyni usilne zabiegi, aby produkty mogły przybyć do Polski jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, co zdaje się być prawie pewne, delegacja bowiem nie spodziewa się spotkać większych trudności.

**Popierajmy  
Macierz Szkolną.**



# Towarzystwo Handlowe Polska Centrala Handlowa w Radomiu

Poleca następujące towary:

## Materiały włókniste

**PŁÓTN** na bieliznę i płócianka kolorowe  
**BARCHAN** biały i kolor. trykot na bieliznę,  
**BRELICHY** na materace i płótna włóściarskie,  
**WEŁNY** na suknie i bluzki w różnych kolorach,  
**SZEWIOTY** na kostiumy, alpagi i kropy żalobne,  
**MATERJAŁY** na palta damskie,  
**CRJGI** na ubrania męskie  
**KORTY** na spodnie  
**KAMERANY** na ubrania  
**KASTORY** syberyjskie i wolury na palta

## GOTOWE UBRANIA

**SPÓDNICE** kortowe, żakiety włóściarskie, fartuchy,  
**SPÓDNIE** cążkowe i kortowe,  
**MARYNARKI** kortowe na wacie  
Czapki maciejówki granatowe,  
**PONCZUCHY** ciepłe i letnie bawełniane,  
**PONCZUCHY** jedwabne,  
**SKARPETKI** bawełniane i wełniane,  
**REKAWICZKI** damskie,  
**SZNUROWADŁA** czarne i kolorowe,

## Norymberszczyzna

**NICI**,  
**IGŁY**,  
**SZPIŁKI**,  
**GUZIKI** z masy perłowej  
**GUZIKI** rogowe w różnych wielkościach  
**GUZIKI** niciane do bielizny

## GOTOWE OBUWIE

męskie, damskie i dziecięce.

1965

Sprzedaż hurtowa w Radomiu.

Sprzedaż detaliczna w Składnicach P.C.H. w Radomiu, Lublinie, Kielcach, Piotrkowie i Włoszowicach.

Popierajcie Włosciański Związek Rolniczy!

## WŁOŚCIAŃSKI

## ZWIĄZEK ROLNICZY

w Lublinie, ul. Początkowska Nr. 11  
(dom własny).

Posiada na składzie wszelkie artykuły **POTRZEBNE** ROLNIKOWI  
a mianowicie:

**SIECZKARNIE**, żelazo na wozy, **GWÓZDZIE**,  
**KUKSY**, lemieszki **WIDŁY**, **KOSY**, sierpy, **ŁOPATY**,  
**PILNIKI**, **ŁANCUCHY**, latarnie, naczynia emaljo-  
wane, szczotki, **WYROBY POWROZNIACZE**, nici,  
zapalki, świece 1527

JAK RÓWNIEŻ:

Smary do maszyn i wozów, smołowiec, sól  
kuchenna, wszelkie artykuły spożywcze, w  
wielkiej ilości kajety szkolne, materiały piś-  
mienne, o r a z:

duży zapas koni do mleka po cenach konkurencyjnych.

Popierajcie Włosciański Związek Rolniczy!

## Obwieszczenie.

Magistrat miasta Lublina podaje do wiadomości pp. właścicieli do-  
mów i lokatorów w których były wyznaczone kwatery wojskowe, iż bez-  
pośredni odnajmawcy tych lokali obecnie oswobodzonych względnie oswaba-  
dzających się, z powodu wyjazdu urzędników i wojskowych b. armii au-  
strjacko-węgierskiej jest wzbroniony, gdyż takowe są niezbędne do rozlo-  
kowania wojsk polskich. Meble i urządzenia, znajdujące się w powyż-  
szych lokalach mają pozostawać na miejscu za które odpowiedzialni są  
odnośni właściciele. Lokale już zwolnionych czy też zwalnianych  
się w przyszłości pp. właścicieli domów lub lokatorów u których były  
wyznaczone kwatery obowiązani są do niezwłocznego meldowania pisem-  
nie w biurze kwaterunkowym Magistratu — parter pokój Nr 6.

Za przekroczenie niniejszego winni będą surowo karani lokatorzy zaś  
wysiedlani z nowozajętych mieszkań kwaterunkowych.

Jednocześnie uprzedza się, że sprzedaż mebli z biur i mieszkań b.  
wojskowych jest bezwzględnie wzbroniona, a wywożone meble będą odbie-  
rane od nabywców bez odszkodowania, winni zaś za handel rzeczy pocho-  
dzących z kradzieży pociągani do surowej odpowiedzialności.

Lublin dn. 14 listopada 1918 r.

Vice-Prezydent m. Lublina Dylewski-  
Referent Garwoliński.

**PAPIER**  
Materiały piśmienne  
PRZYBORY SZKOLNE  
GALANTERIA

TOW. UDZ.  
ŻARSKI, DOMIŃSKI,  
KAPUŚCIŃSKI i S-ka  
w Lublinie 1977  
Kapucyńska 7 (gm. teatru).

## HAARMAN i LANGHOFF ESSEN.

Adres dla telegramów: „H A L A — E S S E N“.  
Połączenia telefoniczne: 5717, 5718, 5719 i 5720.

— W y r o b y: —

## PAPIERY do pakowania, TEKSTURY

— Wielki wyrób: — 1932

**WORKÓW PAPIEROWYCH** podwójnych, potrójnych, poczwór-  
nych i pięciokrójnych, na 25, 50, 75,  
100 i 150 kg. zawartości. Dotychczas dostarczono ponad 70 milj. worków

**WORKI z tkaniny papierowej. Papierowe**  
**tutki i sakiewki. Papierowe nici do wią-**  
**zania. Dostawa wagonami.**

Filia biura: HAARMAN i LANGHOFF, Wien I, Schottenbastei 14.  
Adres dla telegramów: HAARLANG—Wien. Połączenie telefoniczne: 13588.

## Magazyn mebli własnego wyrobu

O R A Z

## Zakład Stolarski

## ADOLFA LIPIŃSKIEGO

LUBLIN, Krakowskie-Przedmieście 47.

Posiadam na składzie wielki wybór gotowych mebli w różnych stylach. Wykonuję obstarunki z własnych i powierzonych rysunków.  
Robota solidna i punktualna z gwarancją firmy. 1263

## KSIĘGARNIA i SKŁAD

## Materiałów Piśmiennych

## B-ci S. i M. KESTENBERG.

Lublin, Krakowskie-przedmieście Nr 54.

1773

POLECA:

Książki naukowe i beletrystyczne, wszelkie przybory  
biurowe i szkolne.

Ceny najprzystępalsze.

Hurt.

Detal.



NAJSILNIEJSZE

## Bóle głowy i migrena

ustępują natychmiast po zażyciu proszku

**KOWALSKI**

Wyrób farm. lab. „**DR. KOWALSKI**” w Warszawie

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

## PILUŁKI REFORMACKIE

najskuteczniejszy środek przeciw zaburzeniom żołądkowym

u osób dorosłych i dzieci. Poleca

apteka W. BOROWSKIEGO w Warszawie, Al. Jerozolimskie 73

róg Leopoldyny. Żądać wszędzie.

1785

## Świerzbę

i swędzenie  
najskuteczniej  
— usuwa —

Apteka WĄGROWSKICH i KADECZA, Warszawa,  
ul. CHŁODNA 16. Żądać wszędzie.

1821

**SKABIN**

## KANTOR BANKIERSKI

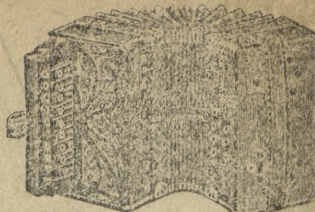
## JÓZEF SKOWRONEK i S-ka

Warszawa, Białńska Nr. 2 (róg Placu Teatralnego).

Kupno i sprzedaż papierów procentowych. 234

Wymiana pieniędzy zagr. ściśle według kursu.

## DOBRE HARMONIJKI



po kor. 90—100—1 rzędowe  
wiedeński harmonijki po kor.  
110—130—150—2 rzędowe kor.  
170—190—210—250—300  
—3 rzędowe kor. 380—420  
—460—500—i wyżej. Harmon-  
nijkł usne pa kor. 3—4—5—  
i wyżej.

Największy skład instrumentów muzycz-  
nych wszelkiego rodzaju. — Przesyła-  
nie tylko za poprzednim przysłaniem na-  
leżności wraz kosztami opakowania i  
porta po 3 kor.—Dom przesyłkowy in-  
strumentów muzycznych Hens Konrad  
c. i k. dostawca nadworny w Graz  
Nr 2000 (Czechy). Katalog na żądanie  
bezpłatnie. 1728

JEDYNA W LUBLINIE

## POLSKA PRACOWNIA

Stempli Kancelaryjnych

ORAZ

DRUKARNIA „Pospieszna”

## St. DŻAŁA

ul. KOLŁATAJA 3.

Numeratory metalowe zagraniczne

Zapalniczki  
wojenne

Reperacje  
numeratorów.

Zakład Frebelski

Lublin Krak.-Przedm. 24, 1 p. Gimna-  
styka rytmiczna pod kierunkiem do-  
godniej instruktorki ochron Warszaw-  
skich Janiny Miller. Zapisy dzieci  
od 3 do 7 lat. 2020

Dla utrzymania ruchu fabrycznego

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH

„**Wacław Moritz**”

w Lublinie

zawiadamia, że przyjmuje oprócz za-  
mówień na maszyny rolnicze i ich re-  
peracje „wszelkie roboty mechanicz-  
ne i remonty” a mianowicie:

Wszelkie roboty z zakresu  
mechaniki i obróbki metali  
Remont lokomobli, maszyn  
parowych, maszyn oraz  
innych.

Poleca: Tartaki oraz cyr-  
kularki i pily wahadlowe  
do nich,

Walce i prasy przenośne  
do oleju, 2025

WSZELKIE ROBOTY STOLARSKIE.

## „MATURA”

Kraków, Bonerowska 10

Kursa maturalne i uzupełniające

pod kierownictwem profesorów szkół  
średnich. Dla reprowowanych i bez-  
niów z Król. Pol. specjalne kursy.  
Dla wojskowych i prowincyj-  
wypróbowany system szyb-  
kiego przygotowania w dro-  
dze korespondencji bez opusz-  
czania miejsca pobytu, zastępujący  
przygotowanie indywidualne. Prospek-  
ty na żądanie. Informacje i zgłosze-  
nia od 11—12 przedpoł. i 4—6 po poł.  
1869

## ŚCIŃKI PAPIERU

gazetowego w znacznej ilości  
do sprzedania. Wiadomość  
w Administracji „Ziemi”.